

Strojnowski, Jerzy

"Schiller - Sein Leben und die Medizin im 18. Jahrhundert", Wilhelm Theopold, Stuttgart 1964 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 13/2, 478

1968

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tykańskiej, Rasmus Christian Rask (1787—1832), wybitny językoznawca duński, Aleksiej Szachmatow (1854—1920), wybitny językoznawca rosyjski, François Champollion (1790—1832), profesor języków wschodnich na uniwersytecie w Grenoble, który odczytał egipskie pismo kilinowe, Marek Liczbarski (1868—1928), Żyd urodzony w Płocku, profesor języków orientalnych w Getyndze, Andrzej Gawroński (1885—1927), od 1912 r. profesor językoznawstwa indoeuropejskiego i filologii sanskryckiej na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, jeden z najwybitniejszych indologów świata, ze współczesnych: prof. Carlo Tagliavini, językoznawca włoski.

W. P. Cienkowski (dodajmy: sam znający wiele języków) pisze, że większość poliglottów, wyjąwszy kilku językoznawców, przeszła „nie pozostawiając trwałego wkładu do skarbcza wiedzy i kultury ludzkości” (s. 273), dla wielu uczenie się języków było tylko konikiem. Wśród najsłynniejszych poliglottów nie językoznawców jedynie Heinrich Schliemann (1822—1890), (kupiec z zawodu, samouk (doktorat filozofii uzyskał bez żadnych wyższych studiów, egzaminów itd., tylko w drodze wielkiego wyjątku), wniósł trwały wkład do nauki i kultury światowej: odkrył Troję i kilka innych starożytnych miast greckich. Z życiorysów przedstawionych w książce *Poliglotti i hieroglify* W. P. Cienkowski wyciąga na s. 293 wnioski, że „wybitne zdolności językowe stosunkowo rzadko chodzą w parze z rozwojem intelektu i charakteru” (czego dobitny wyraz dał G. B. Shaw w *Pygmalionie*).

Z. Br.

Wilhelm Theopold, Schiller — *Sein Leben und die Medizin im 18. Jahrhundert*. Gustav Fischer — Verlag, Stuttgart 1964, ss. 251, ilustr. 22 poza tekstem.

Książka jest obszernym życiorysem Schillera; nie pominięto w niej nawet opisu trudnego życia ojca wielkiego poety, początkowo felczera wojskowego, później oficera w służbie księcia wirtemburskiego, Karola Eugeniusza. Przyszły poeta jako chłopiec zostaje przymusowo wcielony do książęcej szkoły, w której panuje wojskowy dryl i z rozkazu księcia uczy się medycyny. Już jako medyk wojskowy, musiał Schiller po kryjomu opuścić stołeczny Stuttgart, by po wielu perypetiach osiągnąć zaszczytne stanowisko profesora historii w Jenie oraz przyjaźń i szacunek wybitnych osobistości współczesnych, wśród nich Goethego. Niestety, u szczytu powodzeń i aktywności twórczej Schiller popada w ciężką, przewlekłą chorobę, którą powszechnie uważano za gruźlicę. Autor omawianej książki jest skłonny raczej rozpoznawać gripę i jej powikłania.

Wplecione w tekst rozdziały o Mesmerze, Lavaterze i Gallu, zdaniem autora postaciami reprezentatywnymi dla osiemnastowiecznej medycyny, ukazują ją raczej w krzywym zwierciadle. Rozdziały te nie pozostają jednakże w związku z zasadniczym tematem książki. Jak wynika z rozprawy Theopolda, studia medyczne nie wywarły wpływu na twórczość literacką poety; to, co autor na ten temat ma do odnotowania, ogranicza się do cytatu z wstępu do antologii z 1782 r., w którym Schiller w żartobliwej formie dedykuje swe dzieło — śmierci.

Jerzy Stojnowski

M. Stürzbecher, G. Wagner, *Die Vorgeschichte der Berufung von Edmund Lesser an die Charité*. Kiel 1962, ss. 87, ryc. 7.

Publikacja oparta na źródłach archiwalnych (z Merseburga i Uniwersytetu Humboldtów w Berlinie) wprowadza w nastrój i atmosferę panującą wśród dermatologów i syfilidologów drugiej połowy XIX w. i początków XX w. w Berlinie.